

Pomagamy bezdomnym zwierzętom!

Prosimy o dobrowolną składkę. Każda złotówka mile widziana! Akcję prowadzi p. Beata Ryzewska (A29) Dziękujemy !



Cześć! Mam na imię Miśka. Tak na mnie wołała pani, która codziennie przynosiła mi jedzenie i głaskała za uszkiem. Niestety, wiosną pani umarła. Zanim tak się stało z pobliskiego bazaru przytargała duży wiklinowy kosz dla mnie i dla mojej koleżanki. Potem owinęła dach folią żeby nie lała się woda, gdy pada deszcz. Ze starych ciuchów zrobiła nam kołderkę. Było ciepło i przytulnie, jednak któregoś dnia przyszedł jakiś człowiek i zabrał nasz koszyk, ponieważ nie był „wystarczająco estetyczny” ... Teraz nie mamy gdzie spać. Dorzucisz się na nowy domek?